

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Na przelomie

Nieraz już twierdzili różni politycy, że ogólne rozbrojenie, arbitraż, oraz wszelkie pakt, gwarantujące stały pokój, pozostaną nigdy niedosięgniętą utopią.

Cóż z tego, że mówi się w Europie o pokoju, rozbrojeniu, wzajemnych gwarancjach, że zwoluje się od czasu do czasu konferencje rozbrojenjowe i ograniczające handel bronią? Wszelkie postanowienia papierowe, zostaną jedynie... papierowymi postanowieniami, a życie kroczyć będzie nadal utartym szlakiem, na którym walka o byt gra dominującą rolę.

Wymowną ilustracją, jak nikłe są wszelkie postanowienia, zdążające do zapewnienia wiecznego pokoju, jest tożsąca się obecnie walka w Marokku.

Niezbýt dawno piaski marokańskie barwiła krew Hiszpanów; obecnie do tych świeżych, niezatartych jeszcze plam krwi hiszpańskiej domieszczą się krew Francuzów.

Francuzi starają się za wszelką cenę jaknajprędzej ukończyć walkę z wojowniczym Abdel-Krimem, jednakże to pomimo ogromnych wysiłków dotychczas im się nie udało.

Pomimo znacznych sił jakie Francuzi wystawili na plac boju, pomimo eskadr lotniczych i wielkiej ilości ciężkiej artylerji ofensywa francuska napotyka na ogromne trudności.

Premjer francuskiego rządu, a zarazem minister spraw wojskowych p. Painleve, oświadczył, że w Marokku są wielkie trudności do przezwyciężenia.

Winę za obecną sytuację w Marokku p. Painleve składa na kark rządu Herriota, jednakże w niczem to nie polepsza sytuacji na placu boju, którą z dnia na dzień staje się groźniejsza.

Wojna w Marokku może zawiązać Francję w pewne komplikacje, które osłabią jej znaczenie polityczne na forum międzynarodowym. Oprócz tego wojna pociąga za sobą znaczne koszta, a wiadomem jest w jak trudnym położeniu finansowem znajduje się obecnie Francja.

Ze wojna marokańska idzie na rękę Niemcom nie ulega to najmniejszej wątpliwości i dlatego to podsycają oni walkę Abdel - Krima przeciwko Francji wszelkimi sposobami.

Mowa socjalisty dr. Breitscheida rzuciła jasny snop światła na plany i dążenia Niemców.

Jeszcze dzisiaj istnieje niebezpieczeństwo, że dwa albo trzy mocarstwa zawrą pakt gwarancyjny przeciw Niemcom. Rząd przeto, chcąc to niebezpieczeństwo oddalić, postąpił słusznie, gdy zaproponował, ażeby Niemcy dopuszczono także do tego paktu gwarancyjnego na równych prawach.

Z takiego układu nie tylko Francja i Anglia, ale także i Niemcy miałyby korzyść.

Tak Niemcy zgadzają się na pakt gwarancyjny z którego i one osiągnęłyby korzyść.

Im większe trudności piętrzyć się będą we Francji, tym łatwiej Niemcy będą mogły zrealizować swój plan, a dopomagają im do tego w znacznej mierze pewne nieporozumienia wynikłe pomiędzy Briandem a Chamberlainem. Sama nawet Wielka Brytania w sprawie paktu bezpieczeństwa przyjęła względem Niemców przychylnie stanowisko.

Nofa angielska wysłana do Francji, zgadza się z zastrzeżeniami Francji, że pakt mógłby wejść w życie z chwilą przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, jak również zgadza się z tem, że pakt nie może narużyć klauzuli traktatu wersalskiego, o ile chodzi o południowo-wschodnie granice.

Natomiast Anglia nie zgadza się na to aby pakt mocarstw zachodnich przezsojusze z państwami wschodnimi nakładał na to pierwsze jakieś specjalne

zobowiązania wobec wschodniej Europy.

Korzystając z uwikłania się Francji w walki Abdel-Krimem oraz z rozbieżności zdań pomiędzy sojusznikami, co do paktu bezpieczeństwa, mając przy tem poparcie Anglii Niemcy starają się będą wyciągać z tego dla siebie jaknajwiększe korzyści.

Zwrot kolonij oraz straconych terenów wylamanie się z pod klauzul

Traktatu Wersalskiego, niezaplacenie odszkodowań wojennych — oto do czego dążą Niemcy.

Musimy zwrócić baczną uwagę na machinacje Berlina i być odpowiednio przyszykowanymi.

Polityka nasza na arenie międzynarodowej musi być silna i zdecydowana, żadnych wahań i ustępstw w przeciwnym bowiem razie nikt z nami nie będzie się liczył. J. K.

Ustąpienie ministra Thugutta

zachwiała polityczną równowagę gabinetu
Jak prem. Grabski usiłuje ratować sytuację. Zabiegi o pozyskanie P.P.S. Przed nową rekonstrukcją gabinetu

Warszawa. Ustąpienie ministra Thugutta z gabinetu wywołało silne wrażenie zarówno wśród ugrupowań sejmowych, jak i w rządzie.

Premjer Grabski zdaje sobie sprawę, że p. Thugutt nadawał jego gabinetowi równowagę polityczną, której zachwianie odbić się może na losach rządu.

Tem się tłumaczy, że komunikat półrządowy mówi o kontynuowaniu prac sekcji komitetu politycznego, pod osobistym przewodnictwem premjera Grabskiego.

To mechaniczne stosowanie metody, wytworzonej w pewnych warunkach, nie uratuje sytuacji. Premjer to rozumie i główną jego troską jest obecnie utrzymanie zyciowej neutralności przynajmniej jednej grupy lewicowej, a ma nią być PPS.

Przypuszczają, że klubowi temu może zależeć na odpowiednim obsadzeniu teki spraw we wn. i sprawiedl. Jako kandydata do tej ostatniej teki

wymieniają byłego ministra Makowskiego.

Ze względów rzeczowych prawdopodobnie ustąpi minister kolei Tyszka.

Warszawa. Półrządowo oznajmiają: Dymisja wicepremiera Thugutta została przyjęta przez prezydenta Rzeczypospolitej.

Prace sekcji kresowej komitetu politycznego będą oddał prowadzone pod osobistym przewodnictwem p. Grabskiego. Prace te w dziedzinach szkolnej, wyznaniowej i rolnej są tak daleko posunięte, że wkrótce oczekiwać należy uzgodnienia i skonkretyzowania odpowiednich projektów rządowych. Również i w innych dziedzinach życia państwowego rozpocząć prace będą kontynuowane i poprowadzone do pomysłowego wyniku.

Dekret przyjmujący dymisję wicepremiera Thugutta będzie ogłoszony w „Monitorze Polskim”.

Parlamentarzyści angielscy w Polsce

Celem wycieczki jest zapoznanie się z przemysłem polskim. Goście angielscy odwiedzą także Częstochowę

Warszawa. — Wczoraj przybyła do Warszawy wycieczka grupy parlamentarzystów angielskich w liczbie 9 osób. Wycieczkę przyjmuje w Warszawie specjalny komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele sfer parlamentarnej i organizacji przemysłowych i finansowych pod przewodnictwem księcia Stanisława Lubomirskiego. — W Warszawie wycieczka zabawi trzy dni, gdzie po za oficjalnymi wizytami zwiedzą niektóre zakłady przemysłowe i instytucje miejskie, oraz odbędzie szereg dyskusji rzeczowych z przedstawicielami sfer gospodarczych. Następnie wycieczka angielska zwiedzi: Wilno, Białowieżę, Lwów, Zagłębie naftowe, Kraków, Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowę, Łódź, Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz i Gdynię.

W wycieczce biorą udział: sir Filip Dawson, kierownik wycieczki, członek parlamentu, dyrektor członek wielu towarzystw elektryfikacyjnych w Anglii i licznych krajach, przeprowadził elektryfikację wielu kolg. Uważany jest za autorytet w kwestjach przemysłowych i ekonomicznych, specjalnie na kontynencie.

P. J. Hannon, członek parlamentu, pomocnik kierownika wycieczki.

G. R. Hall Caine, członek parlamen-

tu, syn sir Hall Caine, znanego nowelisty, przebywał wiele lat w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie specjalizował się w piapiernictwie. Jest dyrektorem i członkiem wielu poważnych piapierni i wytwórni drzewa piapierniczego w Anglii.

Korneliusz Homan, członek parlamentu, zarządzający dyrektor eksportów węglowych, jest honorowym wiceprezesem stowarzyszenia Izby handlowej Wielkiej Brytanji, prezesem Izby handlowej w Sunderland.

Sir Filip Richardson, członek parlamentu, podpułkownik, właściciel okrętów oraz zakładów budowy okrętów, prezes rozmaitych towarzystw okrętowych.

Sir France Sanderson, członek parlamentu, dyrektor i członek zarządów wielu towarzystw eksportowych artykułów żywności i t. d.

Sir Herbert Stodart, sekretarz wycieczki, studiował w Anglii i Niemczech, zna stosunki na wschodzie Europy, jest jednym z właścicieli towarzystwa English European and General Trust Limitet, mającego za zadanie przeprowadzanie interesów handlowych z centralną i wschodnią Europą. Poza tem jest dyrektorem wielu kopalni i przemysłowo-handlowych towarzystw.

czyż, która we mnie dojrzewała od dawna.

Już akceptując statut sekcji komitetu politycznego dla spraw narodowościowych zaznaczałem, że nie przywiązuje zbytnej wagi do tego, czy innego artykułu, do tej, czy innej mojej kompetencji, jako przewodniczącego. Istotą rzeczy było, czy uda się na tej platformie uzyskać jakie uzgodnienie, czy nie.

Nie udało się. Nie byłem przecież nazbyt wymaga-

Ogłoszenie.

Na Etapie Urzędu Emigracyjnego w Częstochowie na Stradomiu rozpocznie się z dniem 30 maja r. b.

SPRZEDAŻ

wszelkiego rodzaju garderoby męskiej, damskiej, dziecięcej oraz białizny, jak również przedmiotów domowego użytku i obuwia.

jącym. Uwzględniłem możliwości, jakie daje chwila. Musiałem też jednak uwzględnić konieczność, jakie ta chwila z sobą przynosi. Wymagałem tyle tylko, ażeby brano swoje słowa na serio, ażeby ustawy były wykonywane i konstytucja szanowana.

Niestety, rzeczywistość nie zadawała najsłabszym naszym wymaganiom. W jednej tylko odbudowie udało się zrobić coś realnego. Co do reformy rolnej, dreptano w miejscu, marnując ziemię.

W ministerstwie sprawiedliwości nie udało mi się w ciągu kilku miesięcy wywycażyć jednej prowincjonalnej rejentury dla kandydata mniejszościowego, który pracował uprzednio w sądownictwie polskiem. Stan więziennictwa się pogarsza. Świecieniu prosperującym współdzielniom ukraińskim odmawia się kredytu. Nie wierzą w głód w okolicach dotkniętych nieurodzajem.

Nasze organa ministerjalne oświecenią ujawniały mało skrupulatności w szanowaniu ducha ustawy. W najważniejszych politycznych sprawach wewnętrznych dotrzymano wprawdzie słowa, „urządząc samodzielnie przy Nowym Świecie, ale wynikiem tej samodzielności był rosnący stale system prowokacji, osłanianie nadużyć i samowoli funkcjonariuszy, przesuwanie urzędników, kwalifikujących się za krutki, na inne, niekiedy wyższe stanowiska.

Zapewniano tam, że poczciwość nie zastąpi elementarna znajomość stosunków, a przy ignorancji wzmógłona pracowitość potęguje tylko ilość popełnianych błędów.

W tych warunkach jedną rzeczą, którą mogłem dokonać, było zgłoszenie 54 te, jakie sekcja miała uchwalić. Robotę tę rozpoczęła przed kilku tygodniami przerwał dzień wczorajszy. Myślę, że można jej dokończyć łatwo bezmienie.

W tem wszystkim, co stwierdzam, niema żadnego aktu oskarżenia, najmniej zaś państwa. Myślę, że w każdym innym młodem państwie będzie niedużo i bez doświadczenia, rzeczy szyby nie lepiej a sytuacja mniejszości byłaby jeszcze gorszą, ale stąd nie wynika, ażeby było wolno stawać w miejscu, albo poprzestać na pozorach. Njemniej zaś wolno wmawiać w siebie, że robota jest odrobiona, a zagadnienie istnieje dlatego, że napady dywersyjne zmniejszyły się w ciągu zimy.

W każdym razie sądzę, że dowodów cierpliwości w tym najcięższym może okresie mojej politycznej działalności dalem raczej zbyt wiele, niż zbyt mało, i że lepiej będzie, jeżeli będę służył tej sprawie w inny sposób i na innym miejscu.

Niemcy nie chcą płacić długów

gdyż wyrzucają pieniądze na wojsko

Berlin. Reichstag rozpoczął dyskusję nad budżetem ministerjum obrony narodowej. Socjal-demokraci mają głosować za budżetem, lecz za znak prote-

SALA „TEATRU NOWOŚCI” I-sza ALEJA Nr. 12.

We wtorek 2-go i środe 3-go czerwca t. b.

2 WIELKIE KONCERTY 2
znane go w świecie muzycznym

CHÓRU UKRAIŃSKIEGO

pod batutą dyrygenta **DYMITYR KOTKO**
Początek punktualnie o godzinie 9-ej wieczorem.

W programie ludowe pieśni ukraińskie, szarmonizowane przez najwybitniejszych kompozytorów.
Szczegóły w programach. Chór występuje w malowniczych strojach narodowych.
Bilety w cenie od 1 do 4 zł. są do nabycia w cukierni „Cristal”.

stu przeciwko polityce ministra Reichswehry Gesslera głosować będą przeciwko pozycjom budżetu, obejmującym uposażenie ministra. W toku dyskusji mówcy socjal-demokratyczni poddali ostrej krytyce obecną gospodarkę ministrów, wykazując, iż utrzymanie jednego żołnierza kosztuje państwo około 4 tysięcy mk. rocznie. Następnie wystąpili przeciwko antyrepublikanizmowi duchowi, panującemu w wojsku oraz przeciwko związkowi istniejącemu między Reichswehrą, a organizacjami reakcyjnymi, jak Stahlhelmi i in.

Paryż. Na posiedzeniu senatu gen. Bourgeois, omawiając sprawę rozbrojenia Niemiec, występował przeciwko uchybieniu i z jej woli, wykazywanej przez Rzeszę, oraz stwierdził, że Niemcy odbudowały cały swój olbrzymi aparat wojenny, organizując stowarzyszenia wojskowe, zastępujące w zupełności prawdziwą armię stałą. Mówca wspominał dalej o agresywnym charakterze niemieckiego regulaminu lotniczego, zalecającego operowanie wielkimi masami i przeprowadzenia bombardowania sędzialnie w nocy, oraz przewidującego pościgową działalność lotnictwa. Bourgeois przedstawił dalej dokonaną mobilizację przemysłu niemieckiego i stwierdził wzrost propagandy odwetowej wewnątrz Niemiec.

TELEGRAMY

Podpis Polski jest niezbędny dla konwencji o handlu bronią.

Wiedeń. Z Genewy donoszą, że komisja kontrolna dla handlu bronią postanowiła, że Polska i Czechi mają być wciągnięte na listę państw, których podpis jest niezbędny przy ratyfikacji konwencji o handlu bronią.

Konferencja państw sukcesyjnych odroczone.

Praga. Konferencja państw sukcesyjnych, która miała się odbyć w Pradze dnia 30 maja celem dokonania podziału długów przedwojennych, została odroczone na czas nieograniczony.

Wydarzenia w Marokku Rozpoczęcie generalnego ataku francuskiego.

Paryż. Wczoraj rozpoczęła się ofenzywa wojsk francuskich przeciw Rifonom. Głównie dowództwo spoczywa w ręku generała Drugana, który po przeprowadzonej z komendantami Radzie Wojennej dł rozkaz do ataku.

W kołach rządowych oczekują, że ofenzywa będzie uwieńczona pełnym powodzeniem, zwłaszcza, że przyrzeczenia udzielone wysłannikowi Rządu Francuskiego - p. Malvy'emu przez Rząd Hiszpanii ułatwiają jego komandanci działalność także na obszarze hiszpańskim.

Hiszpania przygotowuje nową wyprawę w Marokku.

Paryż. „Journal” donosi z Madrytu, że Hiszpania przygotowuje się do nowej wielkiej operacji w Marokku. Silne oddziały wojsk mają lądować w Alhuzemas.

Primo de Rivera wyjeżdża w piątek do Kadyksu, a następnie do Ceuty i Melilli. W Kadyksie dopinuje osobiste ostatnie przygotowań i odbędzie paradę wojsk przeznaczonych na wyprawę.

Wszystkie okręty wiozą ogromne zapasy amunicji i materiału wojennego. Oddziały przeznaczone do operacji wojskowych koncentrują się w Ceucie.

Komunistyczna prowokacja w Parlamencie francuskim

Paryż. — W izbie deputowanych komunistyczny Deriot gwałtownie zaatakował francuską politykę kolonialną, zmuszając Brianda do kilkukrotnych zaprzeczeń Izba oburzona przemówieniem Deriota, niejednokrotnie przerywała mówcy. Po słowach Deriota, jakoby kilku żołnierzy francuskich w Marokko zaprotestowało przeciwko wojnie, zabrał głos Heriot, piętnując energicznie stanowisko komunistów postępujących wbrew interesom Francji, atakujących jej prawa i usiłujących oślabić ducha żołnierzy francuskich. Deriot, czyniąc aluzje do marynarzy francuskich na morzu Czarnym, zwał wojsk francuskich do nasładowania hiszpanów, którzy poddawali się rifenom.

W niedzielę, dnia 31 maja 1925 r. o godz. 3 po poł. w lesie Brzezińskim na rzecz Straży Ogniowej we Wrzosewej odbędzie się:

WIELKA ZABAWA TANECZNA

urozmaicona niezwykle bogatą loterią fantową
(jalówka, dwie owce, 5 zegarków, kury), wycieczki w workach i przez beczki z 2-ma nagrodami, poczta, konfetti i t. d.

W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra z Częstochówki. Ceny wejścia 50 gr. dla dzieci 30 gr. Losy na loterie 50 gr. W razie niepogody zabawa odłożona będzie na nast. niedzielę.

Izba wśród powszechnego oburzenia uchwaliła jednomyślnie, z wyjątkiem głosów komunistów i niektórych socjalistów, wykluczenie deputowanego Deriota z sali obrad.

Walki w Albanji

Wiedeń. Donoszą z Tirany: Walki w Albanji trwają nadal. Rząd albański zarządził miejscową mobilizację, aby zapobiedz wybuchowi ogólnego powstania.

Odrzucenie prośby Bułgarji.

Wiedeń. Donoszą z Sofji: Konferencja ambasadorów odrzuciła ostatecznie prośbę rządu bułgarskiego, w której ten domagał się, aby przedłożono termin rozbrojenia podwyższonego kontyngentu wojskowego w wysokości 10,000 żołnierzy.

Gdańszczanie do Niemiec wizy nie potrzebują!

Berlin. Z dnia 1 czerwca t. b. obywateli w. m. Gdańska, posiadających dokumenty, autentycznie stwierdzające ich przynależność państwową, zostaną zwolnieni od wizy niemieckiej przy wjeździe do Niemiec i przy wyjeździe z Niemiec.

Zaburzenia na uniwersytecie wiedeńskim.

Wiedeń. Na uniwersytecie po wtórzyły się wczoraj krwawe bóje między studentami niemiecko-narodowymi a żydowskimi. Policja dokonała licznych aresztowań. Wykłady zostały zawieszono.

Ukaranie zbrodniarzy sofijskich.

Sofja. W procesie przeciwko oskarżonym o ukrywanie sprawców zamachu na katedrę zapadł wyrok, na mocy którego Porieczmlew, Leger i Nikolow skazani zostali na karę śmierci, Legerowa na dożywotnie więzienie, gdyż sąd uwzględnił okoliczności łagodzące, wreszcie Mallet — na zamknięcie w więzieniu na przeciąg 13-tu miesięcy.

Przewrót w Szwecji przygotowawali Sowjety

Gdańsk. — „Ekonomiczn” donoszą, że komunistki przygotowawali powstanie w Szwecji na rozkaz III międzynarodówki. Komintern w Moskwie wysygnął na ten cel 500,000 koron szwedzkich. Była również prowadzona propaganda w armji, lecz przewrót się nie udał.

Sensacyjna wersja o Sawinkowie.

Ryga. — W tymże podał wiadomość, że Sawinkow żyje. Według tych pogłosek władze więzienne zrzuciły z 5 piętrowej dawnej wieży więzienia. Twarz więźnia była zamaskowana do niepoznania. Wówczas to ogłoszono, że Sawinkow popełnił samobójstwo. Tymczasem Sawinkow pracować będzie dla Sowietów.

Muraganowy pożar w Dagestanie.

Płonący stęp pożara wście, osady, ludzi i bydło.

Z Moskwy donoszą, że władze dagestańskiej republiki sowieckiej nadesłaly z Mahacz - Kalsy alarmujące depesze do Moskwy o wybuchu w okręgu Kasacko-jurtowskim olbrzymiego pożaru stepu. — Pełzające fale płomieni ogarnęły całkowicie miasteczko Xamamoto - jurt oraz spaliły szereg bogatych chatorów Aditoru, Arlangirej, Stara i Aksejki. Spłonęło setki domów i wielka ilość ludzi. Kilkanaście tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową i pożywienia. Było w całej okolicy na olbrzymich przestrzeniach zgnęto w ogniu.

Całe zasiewy, narzędzia rolnicze padły również pastwą ognia. Ludność, która pozostała przy życiu, ratuje się masowo ucieczką na Zachód. Rozbito na cudzych ziemiach olbrzymie obozowiska kojarzących pogorzelców. Z pobliskich stolic sąsiednich azjatyckich republik wyjechały floty aeroplanowe z akcją ratunkową dla niebezpiecznej ludności i dla lokalizowania pożaru.

Wspólna nota do Niemiec

Paryż. — Rokowania między Paryżem i Londynem w sprawie odpowiedzi Niemcom na kwestji rozbrojenia Niemiec i ewakuacji strefy kolonialnej posunęły się tak daleko, że spodziewa się, iż konferencja ambasadorów zbierze się już w piątek lub niedzielę dla ostatecznej redakcji odpowiedzi, która niezwłocznie wysłana zostanie do Berlina.

Ćwiczenia przeciw Polsce

Marsz bojowy w Gdańsku do Króliewca gdańskiego Stahlhelmu

Gdańsk. „Gazeta Gdańska” donosi, że organizacja wojskowa Niemców gdańskich Stahlhelm w mundurach polowych udała się przed kilku dniami na uroczyść do Króliewca. Po drodze wycieczka wojskowa była honorowana przez gdańskie władze celne i policyjne na pograniczu, po powrocie zaś nie spotkała się z żadną rewersją ze strony sensau, chociaż wystąpienia uczestników

wycieczki miały charakter wybitnie przeciwpolski. Na niedzielę do Króliewca wybiera się znów na kilkodniowe manifestacje uliczne koło młodzieży gdańskiej im. Bismarcka.

Wycieczki takie powtarzają się coraz częściej i widąc z nich wyraźnie, że między Prusami Wsch. a Gdańskiem nawiązuje się coraz silniejszy kontakt polityczny. Fakty te wskazują, iż porozumienie polsko-gdańskie jest niemożliwe dopóki takie nastroje polityczne istnieją i są przez władze tolerowane, a może nawet podsycane.

Gdańsk musi szukać porozumienia z Polską!

Gdańsk. Tutejszy organ demokratyczny „Danziger Rundschau” wskazuje na konieczność ustąpienia obecnego senatu i zastąpienia go nowym rządem, opartym na szerokiej koalicji, obejmującej stronnictwa umiarkowane i socjaldemokratów.

Zmiana ta, zdaniem dziennika, jest konieczna i nieunikniona, gdyż położenie gospodarcze Gdańska wymaga bezwzględnie porozumienia z Polską, a w dziedzinie wewnętrznej reformy podatkowej i zmniejszenia wydatków, do przeprowadzenia zaś tego obecnemu senatowi nie zdolny.

Muraszce grozi kara śmierci.

Z Wina donoszą: Prokurator wileński przystąpił do sporządzenia aktu oskarżenia przeciw Muraszce, zabójcy Bagińskiego i Wiczorkiewicza. Krążą pogłoski, iż Muraszko będzie odpowiadał z artykułu 15. 65 i 455 k. k. Wynika więc z tego, że Muraszce grozi kara śmierci.

Sensacyjne szczegóły sowieckiej akcji szpiegowskiej w Polsce.

Warszawa. Dochodzą z wiarogodnego źródła sensacyjne szczegóły w sprawie włamania się w ubiegłym miesiącu do gmachu dowództwa okręgu korpusu w Grodnie. We włamaniu tem brało udział kilku białorusianów, którzy zamierzali wydstać z biurek tajne dokumenty wojskowe.

Aresztowani Włodzimierz Fiodorow, Michał Jakowczuk i Mikołaj Szymborowicz po kilkutygodniowym śledztwie zeznali, że są agentami wywiadowczymi GPU (dawna czerewycyńska), przystanymi z Mińska dla wykradzenia tajnych dokumentów i sprowokowania ruchu białoruskiego. W tym celu wstąpił oni, jak zeznali, do centralnego komitetu białoruskiego w Grodnie, gdzie rozpoczęli działalność prowokatorską, podburzając białorusków do wystąpienia antypolskich i oświadczając im zyski materialne od Sowietów.

Tą drogą również wyciągali pewne informacje, które przesyłali do Mińska. W najbliższych dniach w Grodnie rozpocznie się proces tych trzech dywersantów, który odsoni cały system akcji szpiegowskiej G.P.U. mińskiej.

Zjednoczenie Młodzieży Polskiej

Niedzielnny Zlot z całej Polski. Program stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. 17 sekretarjatów generalnych, centrala w Poznaniu. Własne wydawnictwa i czasopisma. Łączność ze społeczeństwem

Jutro zjedzie do Częstochowy półtora tysiąca młodzieży na Złot, urządzony przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. Dla wielu czytelników naszych Złot ten jest pierwszą sposobnością zapoznania się z organizacją Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Jaka to organizacja, jaka to młodzież?

Stowarzyszenia M. P. gromadzą młodzież, którą określamy słowem „młodzież pozaszkolną”. Członkami ich są więc młodzieńcy w wieku od 14—24 lat, pracujący na roli, w warsztacie, w fabryce, w kopalni, w biurze. W osobnych Stowarzyszeniach jest zorganizowana młodzież męska, w osobnych młodzież żeńska. W niedzielę zobaczymy tę młodzież, a więc górnik górnośląskiego, robotnika przemysłowego zobaczymy dziarskich Podhalań, twarzych Pomorzan i Wielkopolan, przyjedzie młodzież ze Lwowa, Lublina i Warszawy, słowem ze wszystkich Stowarzyszeń, które obecnie obejmują swoją działalnością całą Rzeczpospolitą, z wyjątkiem. Kresów Wschodnich, zjadą się delegaci S. M. P. Przeszło roku byliśmy świadkami Złotu Młodzieży

Dzielo Stowarzyszeń jest niewątpliwie rzeczą wielką. Młodzieżą szkolną, a więc tą, która już z domu wynosi więcej, zajmuje się państwo, zajmuje się społeczeństwo. Tymczasem młodzież pozaszkolną, a więc 90 procent młodzieży polskiej niewiele się interesuje. Otóż Stowarzyszenia M. P. są w bardzo wielu wypadkach pierwszym a nieraz jedynymi czynnikami, które tę młodzież gromadzą, budzą, kształcą i wyrabiają na dzielnych obywateli.

Tem więcej zasługują S. M. P. na uznanie i poparcie, że zupełnie jasno i wyraźnie stawają swój cel i swoje zadania. Celem tym jest stworzenie świetnego, dzielnego i czynnego obywatela, o ducha katolickim i polskim. W czasach, kiedy często także wśród młodzieży blakają się hasła niewyraźne, kiedy wiadomości z ostatnich dni przynoszą coraz więcej alarmujące wieści o szerzeniu się komunizmu wśród młodzieży, — należy to jasno postawić

nie kwestji przez S. M. P. powitać z radością.

Organizacja Zjednoczenia Młodzieży Polskiej jest budowana od dołu. Praca organizacyjna nie skupia się w centrali, ale ciężar jej spoczywa na lokalnych kołach, zwanych Stowarzyszeniami Młodzieży Polskiej. Stowarzyszenia te są połączone w Związek Młodzieży Polskiej, z których każdy ma swój sekretariat generalny. Sekretariaty generalnych jest obecnie 14. Sekretariaty generalne pomagają Stowarzyszeniom do wykonania ich programu w stosunku do członków. Działalność ich jest wybitnie praktyczna, urządzają zajęcia, kursy, utrzymują składnicę pomocy organizacyjnych przyborów itd. Wszystkie sprawy natury teoretycznej, a więc sprawy wydawnictwa i czasopism, jakoteż sprawy ogólnopanstwowej natury załatwia centrala, Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Celem jaknajlepszego ujęcia, zwłaszcza ruchu wydawniczego, powołało Zjednoczenie do życia Spółkę Akcyjną „Ostoja“, Drukarnię i Księgarnię w Poznaniu. „Ostoja“ wydaje podręczniki do pracy w Stowarzyszeniach, jako też czasopisma. Katalog wydawnictw Zjednoczenia jest, — mimo dopiero sześćdziesięcioletniej działalności tej ogólnopolskiej centrali, — dosyć obfity. Zawiera rozprawy teoretyczne, teatry amatorki, wykłady, druki organizacyjne itd., wszystko przedewszystkiem dla użytku S. M. P.

Czasopisma, wydawane przez Zjednoczenie, są następujące: „Przyjaciel Młodzieży“, „Młoda Polska“, „Mały Świat“, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży“, a w części „Przewodnik Społeczny“. Razem wszystkich tych czasopism drukuje się miesięcznie 70 tysięcy arkuszy. Interesującym się bliżej sprawą wydawnictwa i czasopism zwracamy uwagę na to, że w obydwa dni Złoty będzie wystawa tych wydawnictw w biurze złotowym, Aleja 54 (Stowarzyszenie Kupców Polskich). Już z tego krótkiego przedstawienia rzeczy wynika, że społeczeństwo starsze powinno się jaknajwięcej zainteresować Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej.

KRONIKA.

- Pięćdziesiątka łódzka na Jasną Górę. W sobotę, dn. 30 b. m., po uroczystych nieszporach, odprawionych w parafii św. Krzyża w Łodzi, wyruszy pięćdziesiątka na dworzec Warszawski (Łódź Fabryczna). Poczem o godzinie 8 jej specjalnym pociągiem wyruszy do Częstochowy. — Pięćdziesiątka, w której wezmą udział bractwa i korporacje kościelne z orkiestrą, prowadzona będzie przez miejscowych księży. Wyjazd z Częstochowy nastąpi w dniu 1 go czerwca o godzinie 7 wieczorem.

- Wystawa prac uczniowskich w I Gimnazjum państw. W I państw. gimn. im. H. Sienkiewicza od 30 maja do 19 czerwca trwać będzie wystawa w dziale przyrodniczym pod kierunkiem pp. prof. E. Pawłowskiego i Fr. Kosteckiego, geografji — p. Jadw. Jakubowskiej Stockiej i rysunków — p. Wład. Radlickiego.

Zachęcamy do zwiedzenia tych arcydzieł i pracowitych eksponatów, świadczących o rozmachu uczenia.

Z kursów języka „Esperanto“

W tych dniach ukończone zostały wykłady na kursach jez. „Esperanto“, jakie się odbywały w Częstochowie w ciągu ostatnich trzech miesięcy.

Chociaż początkowy zapal do poznania zasad języka międzynarodowego z nastaniem cieplejszej pory roku znacznie osłabł i możnaby go tłumaczyć zarówno odrobinę proporcjonalnym siódnikom do wzrastającej temperatury, jak i znaną cechą polskiego charakteru, porównywanym do „słomanego ognia“, to jednak słusność wyznać nakazuje, że osiągnięte wyniki pracy kierowników kursów są naogół zadowalające. Szczególniej podkreślić tu należy wyniki otrzymane w grupie pierwszej, prowadzonej przez p. E. Grygońskiego, który z dokładną znajomością przedmiotu potrafił pociągnąć umiejętność wykładowca i zachęcić słuchaczy do dalszej pracy na polu uprawianym mającego wielką przyszłość języka. Jakby dla przypiecztowania wykładów i stwierdzenia zapewnień prelegenta, co do widoków na przyszłość, pojawiło się w prasie sprawozdanie z wielkiego tryumfu „Esperanta“, jaki odniósł w paryskiej Sorbonie konferencja, zwolana przez Akademię umiejętności i Izbę handlową w drugiej połowie maja b.r., w której przyjęli udział przedstawiciele nauki z różnych krajów, nie wyłączając nawet Chin i Japonji. Polskę reprezentował tylko jeden — dr. Bujwid z Krakowa.

ZAWIADOMIENIE.
Z dniem 24 b. m. przy Teatrze Letnim „SKALA“ 3-cia Aleja 57 otwarta została

KAWIARNIA

lokal gruntownie odnowiony, otwarty przez cały dzień. Oficjalnie zapotrzebowany bufet wydaje śniadania, obiady i kolacje. Piwo, zsiadłe mleko i napoje chłodne.

CENY PRZYSTĘPNE.

Bursa dla gimnazjalistów.

Otwiera się z rokiem 1925/26 przy gimnazjum w LUBLINCIE (G. Śląsk) w miasteczku o bardzo zdrowym położeniu. Zgłaszać mogą się chłopcy do 4 klasy włącznie, gimnazjum klasowego. W razie odpowiedniej ilości zgłoszeń będzie otwarta i 5 klasa. Przyjęcie do bursy jest zależne od przyjęcia do gimnazjum. Bursa gwarantuje zdrowe mieszkanie i wyżywienie i stara się o pranie bielizny za miesięcznym wynagrodzeniem w sumie 80 zł. zasadniczo. Czasem w gimnazjum wynosi 5 zł. miesięcznie; Zgłoszenia przyjmuje Ks. Szymała, Katecheta Lubliniec (G. Śląsk) do 25 czerwca r.b.

— **Przywóz zboża zagranicznego do Polski.** W ostatnim miesiącu daje się zauważyć spotęgowany przywóz zboża zagranicznego. Przez Gdańsk przywozi się zboże i makę amerykańską całemi masami. — Nabywczy otrzymują kredyt 60-dniowy przy 5 proc. rocznie. Ciępi na tem bardzo przemysł młynarski. W Piotrkowie miłny parowe nie otrzymują od miesiąca zboża krajowego, zaczęły sprowadzać do przemiału zboże zagraniczne przez Gdańsk. Na południu Polski rynek zbożowy zależny jest w tej chwili od maki węgierskiej, co spowodowało zastój w przemyśle młynarskim w Jarosławiu.

— **Epilog krwawego wesela na Zawodziu.** Piotrkowski Sąd Okręgowy na katedry w Częstochowie od przewodnictwem sędziego Ostrowskiego z Piotrkowa rozpatrywał sprawę Mieczysława Kity, który w dn. 1 lutego r. b. w czasie wesela na Zawodziu, stając w obronie swojego brata, Władysława, jedemu z zawalników weselnych, niejakemu Łaganowskiemu, pamiętnemu zabójcy ś. A. Kalczyńskiego, zadał nożem ciężką ranę. Łaganowski po wyleczeniu rany w szpitalu, pozostał jednak sparaliżowany wskutek naruszenia rdzenia pańczerowego.

Sąd po naradzie skazał Mieczysława Kite na 6 miesięcy aresztu za przekroczenie obrony koniecznej.

- Sąd po naradzie skazał Mieczysława Kite na 6 miesięcy aresztu za przekroczenie obrony koniecznej.

Niezwykłe zdarzenie

Hypnotyzerskie eksperymety cyganki-złodziejki
Niezwykłą historję opowiadała policja p. Józefa Musiał (Kordeckiego 19) Otóż według jej słów, w dn. 26 b. m. na podwórzu domu przybyło kilka cyganek, z których jedną M. zaważwała do mieszkania, aby posłuchała interesującej wróżby z kart.

Cyganka zażądała czystego papieru, jajka, soli i szklanki z wodą, poczem zaczęła otrzymywanymi przedmiotami manipulować, tak, iż woda w szklance sama zabarwiła się na czerwono, z jajka wydobywała wróżbiarka pęk włosów i t. p. Ukończywszy te ciekawe sztuczki magiczne, cyganka schwyła nagle Musiałową za rękę, mrużąc coś niewyraźnie. Pod wpływem hypnotyzerskiego spojrzenia wróżbiarki Musiałowa poczuła, że dzieje się z nią coś dziwnego, stała się bezwłasnowolną i wypelniała wszystkie rozkazy ognistookiej cyganki. A rozkazy te były tego rodzaju, że Musiałowa, stosując się do nich, oddała dobrowolnie cyganec kapkę z łózka, przykrycie z kanapy i następnie całą posiadaną gotówkę w sumie 50 zł. Cyganka, zakazawszy wspomnianemu komunikowi o całym tem niezwykłym wydarzeniu, oddała się pospiesznie, zabierając oczywiście podstępnie zdobyte kapy i gotówkę.

Dopiero na trzeci dzień po wzięciu cyganki Musiałowa otrząsnęła się z pod sugestyjnego wpływu na tyle, że zdecydowała się złożyć zameldowanie w policji.

Policja, nie mając powodu powątpiewania w słowa Musiałowej, kobiety 55-letniej, wszczęła poszukiwania cyganki, obdarzonej tajemniczą siłą magnetyczną.

— **Za kradzież kury.** Zatrzymane niejakiego Józefa Patyka (Nadrzečna 83), który niósł kurę. Jak się okazało, P. skradł tę kurę w Rędzinach, do czego się przyznał, pociągnięto go też do odpowiedzialności sądowej.

Miasta a grunty państwowe

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy budowlanej

W najbliższych dniach ogłoszone będą rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Reform Rolnych w sprawie wykonania niektórych artykułów ustawy o tym budowlanym (o t. zw. rozbudowie miast).

Rozporządzenie to reguluje sprawę odstępowania gminom miejskim gruntów i zabudowań państwowych, zbędnych dla potrzeb Państwa a potrzebnych dla miast. W myśl rozporządzenia żądania gmin miejskich o odstąpienie gruntów i zabudowań państwowych musi być uzasadnione programem t. zw. rozbudowy miasta, uchwalonym przez Radę Miejską lub Gminą na okres, wskazany w ustawie na podstawie prawomocnego planu zabudowy lub regulacji.

Grunty i zabudowania państwowe, przeznaczone na ogólne potrzeby miasta, będą odstępowane gminom miejskim bezpłatnie z wyjątkiem gruntów, które przeszły lub przejdą na Skarb Państwa drogą wywłaszczenia zgodnie z ustawą o reformie rolnej, a które będą odstępowane gminom po cenach nabycia.

Grunty państwowe, przeznaczone na cele budowlano-mieszaniowe, będą odstępowane gminom odpłatnie na warunkach, które określi każdorazowo Rada Ministrów, przyjmując przy ustalaniu wysokości ceny sprzedanej wartości szacunkowa gruntów odpowiednio obniżoną w zależności od możności płatności gminy, oraz rozmiaru jej potrzeb mieszkaniowych.

Odstępowanie przez gminę osobom fizycznym i prawnym gruntów, nabytych od Państwa, będzie mogło być dokonywane przez gminę pod nadzorem Ministerstwa Robót Publicznych, które ustali maksymalną cenę gruntów.

W razie nieużytkowania przez gminę miejską gruntów, odstępowanych przez Państwo na potrzeby mieszkaniowe, w terminie, oznaczonym w akcie kupna sprzedaży, Skarb Państwa może objąć je ponownie w posiadanie za zwrotem ceny kupna.

Zaopinionia związków komunalnych o odstąpieniu im gruntów państwowych na cele budowlane winny być zgłaszane do Ministerstwa Robót Publicznych w porozumieniu z właściwą gminą miejską.

(-) Świętokradztwo w Mińsku Mazowieckim

Wczoraj rano dozorca kościelny kościoła parafialnego w Mińsku Mazowieckim Wozniak, wszedłszy do kościoła, zastał w zakrystji rozbitą szafę z naczyniami liturgicznymi oraz rozbite szkło w drzwiach, prowadzących z zakrystji do kościoła. Przybyła na miejsce policja stwierdziła poza tem ślady od ostrego narzędzia w tabernakulum. Pod wieżą na chórze znaleziono dwa świeże niedopałki papierosów i piwa.

Łupem złoczystym stały się jeden kielich srebrny pozłacany, jedna puszelka do komunikanta, od której bogate nakrycie pięknej roboty pozostało, jedna część nagórna kielicha oraz jedna patyna.

Bogato kuta, piękna monstrancja krzyż z relikwiami, jedna patyna nie zostały zabrane, choć stały na wierzchu, pozatem druga szafa z drobnymi naczyniami i wszystkie inne naczynia znajdujące się w kościele zostały nieknięte.

Wogóle ślady pozostawione przez złoczyńców, czynią wrażenie, że tem kradzieży nie była chęć zysku.

Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 600 złotych, podczas gdy pozostawione przedmioty przedstawiają znacznie większą wartość.

Bacność Inwalidzi!!!
Powiatowe Koło Związku Inw. Woj. w Częstochowie wzywa swych członków, aby najpóźniej do dnia 1-VII 1925 r. zgłosili się do biura Związku ul. Jasnowskiej Nr. 22 w Częstochowie celem ponownej i dokładnej rejestracji. Spóźnione zgłoszenia nie będą uwzględniane pod żadnym warunkiem. Zgłaszający winien puzynić się z sobą legitymację (ul. Związku i książkę inwalidzką). **ZARZĄD.**
Częstochowa, dnia 22-V-1925 r.

E. M. Dell.

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Tak być musi, Olgo! Nie mogłem! Nie mogłem! To jego dzieło. Nie moje. Ochl myślę, że mi serce pęknie.

I wybuchniesz rozpaczonym spazmatycznym płaczem.

Długo Olga tuliła ją w swych węższych ramionach, przestraszona gwałtownością cierpienia, z jakim nigdy dotąd nie spotkała się w swym wiosnianem życiu, czując instynktownie całą swoją bezsilność i nie próbując nawet pocieszyć tej rozekanej na jej piersiach dziewczyny.

Nie odstępiała już jej tylko tej nocy i dopiero, gdy Muriel wytzerpana zasnąła nad ranem, odeszła cichutko, sciskając mocno w rączce pierścionek Nicka.

CZEŚĆ PIĄTA.

XLV.

Wspaniałych zachód słońca przegaszonym, błaknętym karmazynem powlekał rozległe przestrzenie indyjskich Równi. Dzień był cały bardzo gorący i bezchmurny, ale ku wieczorowi podniosły się lekkie wietrzyki i białdzy niby wędrowni duchy po mierzchnącej ziemi.

W dzielnicy krąpców klekotał głuchym „tam tam”, uparty, drażniący, niby głos sumienia. Gdzieś z oddali dolatywało niespokojne naszczekiwanie psa, z

krótkimi przestankami. A w przerwach pomiędzy tymi dwoma odgłosami para papuga darła się przeraźliwie.

Cicha, tajemnicza indyjska noc nadlatywała na milczących skrzydłach. Karmazyn zachodniej łuny białdł coraz bardziej i szarzał, a w zapadającym zmroku jedna oderwana gwiazda błyszczała dziwnie natężonym światłem.

W małym, drewnianym bungalow, zbudowanym w pobliżu kanalizacyjnych robot, jaśniało mętne światło ociemnionej umbranką lampy, przy niewielkim stole siedział młody anglik, pochylony nad robotę.

Ręka jego z rozmysłem posuwała się po białym papierze, od którego raz po raz odrzywał oczy, by zajrzeć do leżącego obok notatnika. Twarz miał młodzieńcza, choć wpatrzywszy się w nią pilnie, można było dostrzedz, że jakaś ukryta, nurtująca myśl, zaostrza jej zarysy, powlekając ją wyrazem wielkiego znudzenia.

Pracował niezadowolony, jak gdyby bieg czasu nie istniał dla niego; w pewnej chwili jednak, usłyszawszy lekkie skrzypienie drzwi, podniósł szybko głowę i spojrział w tę stronę z blyskiem jakiegoś oczekiwania w oczach, który przez cień zgwał natychmiast.

— Dobrze, dobrze. Sammy, zaraz — rzekł, wracając znów do roboty.

Sammy, pełniący obowiązki lokaja, posłańca i ogólnego faktotum, nie oddalił się jednak; lecz stanąwszy na środku pokoju, nieposzlakowany, począwszy od śnieżnego zawoju, a kończąc na białych

partofflach, czekał cierpliwie, w posągowej postawie, aż pan raczy zwrócić znowu na niego uwagę.

Jakoż, po niejakiem czasie Will Musgrave odczuł z mierzącą obecnością i z lekkim westchnieniem, opierając się o poręcz krzesła, przeciągnął ręką po czole.

— I cóż? — rzekł. — Nie kwap się z mówieniem mi, że począł już być, bo widziałem listonosza idącego w tę stronę przed pół godziną. Oczywiście listów nie było.

Sammy wstrząsnął głową.

— Nie, sahib; listów nie było.

— Więc, czego chcesz? — zapytał Will, spoglądając znowu na robotę.

Sammy posłał mu błagalne spojrzenie.

— Obiad stygnie, sahib — rzekł patetycznie.

Will uśmiechnął się zlekka.

— Nic nie szkodzi, mój poczcwy Sammy, niech sobie stygnie. Skoro ja o to nie dham, to i ty się nie troszcz. — Nie mam czasu teraz.

Ale Indjanin nie ustępował.

Co powie moja mem-sahib — rzekł — gdy przyjedzie i zobaczy, że mój pan jest zagłodzony?

Twarz Willa zmieniła się momentalnie. Była to twarz bardzo ruchliwa, po chłopięcemu otwarta. Nie rozemniał się z tragicznego pytania. Wstrząsnął tylko głową.

— Mem-sahib przyjedzie — ciągnął dalej Sammy z przekonaniem.

— I co jej sługa odpowie, gdy zapyta, czemu jego pan jest taki chudy? — Mem-sahib rzeknie mu: „Sammy; powierzyłam go twojej opiece. — Cóżś z nim uczyniła”. Jakąż odpowiedź sluga jej na to dać może?

Will splótł ręce w tyle głowy i przeczył ją, patrząc posepnie przed siebie.

— Nie kłopotz się o to, Sammy — rzekł. — Nie spodziewam się, żeby mem-sahib przyjechała — teraz.

Niemniej troskliwość przywiązanej slugi zrobiła swoje. Will wstał od roboty z ciężkim westchnieniem i przeszedł do sąsiedniego pokoju, gdzie go oczekiwał obiad.

Nie; nie spodziewał się teraz jej przyjazdu. W ostatnich czasach przestał go się spodziewać zupełnie. Pięć miesięcy minęło od chwili, gdy dowiedziałwszy się o jej ciężkiej chorobie, chciał rzucić wszystko i jechać do niej. Lecz wstrzymał go list doktora Jima, który w bardzo przekonujący sposób wykazał mu bezcelowość tego kroku, skoro, jak pisał, było rzeczą prawie wykluczoną, aby mógł zobaczyć Daisy, a tem mniej jeszcze, aby ją mógł zabrać ze sobą do Indji. Tygodnie i miesiące upływały, nim to nastąpi, dodawał doktor. Dla Willa list ten był jakby pogrzebowym dzwonem wszystkich jego nadziei i pragnień. Napozór nie było w nim nic takiego; ale Willowi nie zbywało na bystrości i potrafił wyczuć jego istotne znaczenie między linjami.

(D. c. n.)

Teatr „Odeon”

Od soboty 30-go maja do wtorku 2 czerwca 1925 roku.

Streszczenie w programach. — Ostatni seans o godzinie 10 wieczorem.

Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł.

Wielki obraz jubileuszowy!!!

Ukoronowanie sztuki kinematograficznej w roku jej trzydziestoletniego jubileuszu.
(Przejmujący do głębi dramat życiowy, rozzdzierający krzyk zranionej duszy...)

„WSKAŻ IMIĘ JEGO!”

(Nazwij imię uwodziciela...)

To już nie film—to życie samo, przemawiające z ekranu kłiwym głosem oraz jękiem bezgranicznej rozpacz...
Mae Busch — Konrad Nagel — Patsy Ruth Miller

wykonawcy ról głównych, wspólnym tytanicznym wysiłkiem swych niepowszednich talentów dali światu, obraz, który musi utwalić się w pamięci widza do końca życia...

MOTTO: ...była jedną z tych, które taknęły miłości...

Kino „Nowy”

Od wtorku 26 do soboty 30-go Maja r. b. włącznie.

„GHETTO”

Na ogólne żądanie licznych bywalców Kina, którzy nie zdołali ujrzeć tego filmu powtarzamy od wtorku dnia 26 do soboty 30 maja włącznie jako nad program

(WIĘZY WIARY)

Wielki dramat z życia żydowskiego w 8-miu aktach, w rolach głównych **Bernard Aldor i Fryda Bichard**
„Nowa Palestyna” i uroczyste otwarcie uniwersytetu hebrajskiego

Powiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie.

Kasne dyżury lekarzy chorób akuseryjnych.

29-go MAJA r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

30-go MAJA r. b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5

Kasne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

29-go MAJA

Dr. Tomaszewski Panny Marii 62.

30-go MAJA r. o.

Dr. Flakelsztajn Panny Marii 11

LEKARZ DENTYSTA St. PARCZYŃSKI
Przeprowadził się na ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (I piętro).

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10
Telefon N° 250.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz. Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny niższe.

Glicerofosfat ziarnisty „ORBIS”
czysty i z żelazem
Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i składki apteczne. Żądać z firmą T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

NERWOWI, NEURASTENICY

Którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesynt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę **Dr. WEISEGO**, „Cierpienia nerwów”

Dr. GEBHARD & Co Gdańsk, Am Leegen Tor 15. —1012

Taniej niż wszędzie

skarpetki od 55 gr., pończochy od 1 zł. (od najskromniejszych do najwykwintniejszych) poleca

WYTWÓRNIA TRYKOTARZY

HELENY KOWALSKIEJ

ul. Kościuski Nr. 23.

U W A G A:

Wypredzać tegorocznych Kalendarzy Majrajskich, Częstochowskich, Szopki humorystycznej cena 2 zł., i Gazety Porannej, który zawiera spis wszystkich Instytucji Państwowych i prywatnych cena była 3 zł., do których dodaje się bezpłatnie: 3 ilustracje, 2 numery Muchy, 3 książeczki powieściowe, 3 pocztówki, Poczet Królí Polskich, 1 numer Wolnej Krytyki, mały kalendarzyk kieszonkowy i Gonicę Częstochowskiej święty numer, cena całego kompletu 1 złoty.

Nabywać można w Kiosku ebook „Expressu” lub w sklepie ul. Kościuski N° 18.

MATKA poszukuje córki Aleksandry z domu Nikołajówna Kaszuk. W roku 1920 wstąpiła do armii Gregorowoskiego 3 pułku jako sanitariuszka. Wyjechała z Żytomierza, podobno znajduje się w Częstochowie lub okolicy, ktoby o niej cośkolwiek wiedział prosił się o wiadomość pod Adres: Warszawa, ul. Mazowiecka 7 Sp. Akc. „Stram” Rozalja Krajevskaja, lub Częstochowa ulica Wiełńska 30 m. 11.

Najpopularniejszy **Ból głowy** usuwają proszki dla dorosłych z **kognikiem** wyrobu apteki **A. Gaseckiego** w Warszawie Sprzedają apteki.

Chrześcijańska pracownia wyucza kapeluszy, przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów oraz przeafasowanie słomkowych Kościuszki 23 m. 11 Nowe do nabycia

Sprzedam lub wydzierżawię ogród owocowy przy ul. Zielonej 52. Powinno refleksyjnie zachęca się zgłosić w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 35 fotografa Rudlicki

Okazyjnie Otomana, koczka nowa szlafy używaney sprzedaje Burjan Fabryczna 8.

Kartofle Stołowe wyborowe do sprzedania Jasnogórsko 25 Szczęśliwici

Zgubiono Nr. 925 od roweru Łaskawego znaleźć proszę o zwrot na ul. Małą 4 Ciszewski Stan.

Bryczki platformy i wozy posiadane na składzie zakł. kowalski Jana Kowalski Spadek 19.

Potrzebna panienka do sklepu „Bazar Polski” Dąbrowskiego 1 Wiad. od godziny 5-7.

Z powodu wyjazdu do sprzedania pokój sypialny, łańdny Zgłoszenia kierować do p. Crespin, od godz. 12 do 2 i do 5 domy urzędnicze fabryki „La Czenstochowie” w Częstochowie.

Matki!

Żądacie w aptekach i drogeriach higienicznej, przyssyki dla dzieci

„Puder Dwidzi” utrzymujący ciepło dziecka w drewiu i czysy ości.

Oseba

inteligentna może wyjechać do buska z inną panią lub dziećmi za opiekowanie się tylko utrzymanie z mieszkaniem łaskawe Oferty do Gońca dla osoby do Buska.

Dom

do sprzedania solidnie wybudowany 3 pokoje z kuchnią, gospodarz zabudowania, 6 morgów ziemi, ogród owocowy, prztem korzystne przedsiębiorstwo w Gońcu Zgłoszenia w Gońcu

Zgubiono

legitymację zapomogową wyd. na imię Jakób Kokot.

Potrzebny

chłopiec do postęgu. Zgłaszać się do firmy Szymkowiak i S-ka Kościuszki 9.

Znaleziony

weksel z podpisem Kłama mógłby być przywrócony do Gońcu za zastrzeżeniem kosztów ogłoszenia.

NAJPIĘKNIEJSZE POCZTÓWKI
w sklepie **Gońca Częstochowskiego**
II Aleja 26, tel. 50.